

Orłowski, Bolesław

Brytyjskie patenty Polaków w okresie Wielkiej Emigracji (1832-1870)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 34/3, 523-548

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Bolesław Orłowski
(Warszawa)

BRYTYJSKIE PATENTY POLAKÓW W OKRESIE WIELKIEJ EMIGRACJI (1832—1870)

Jesienią 1987 r. przeprowadziłem w Science Reference Library Brytyjskiego Urzędu Patentowego poszukiwania patentów na wynalazki techniczne przyznanych w Wielkiej Brytanii Polakom w okresie Wielkiej Emigracji. Za datę kończącą ten okres przyjąłem, zgodnie z najczęściej stosowaną praktyką, 1870 rok.

Stosowałem metodę polegającą na wyszukiwaniu polskich nazwisk w odpowiednich wykazach alfabetycznych i docieraniu na tej podstawie do tekstów wydanych patentów. Metoda ta ma dwie podstawowe wady. Po pierwsze, zawęża rezultat do nazwisk o polskim brzmieniu oraz nazwisk znanych uprzednio badaczowi. Po drugie, stwarza możliwość przeoczeń, bardzo prawdopodobnych przy wielogodzinnym przeglądaniu list obejmujących tysiące nazwisk, nawet przy założeniu skrupulatności i dokładności badacza. Niemniej, był to — jak się wydaje — jedyny praktycznie możliwy sposób uzyskania w miarę pełnych informacji na ten temat.

Objąłem poszukiwaniami *Wykaz alfabetyczny patentów na wynalazki od 2 marca 1617 r. (czternastego roku panowania Jakuba I) do 1 października 1852 r. (szesnastego panowania królowej Wiktorii)*¹, oraz następnie, od tomu III już poświęcone kolejnym latom (poczynając od 1854 r.), pod nieco zmodyfikowanym tytułem: *Wykaz alfabetyczny patentów na wynalazki i zgłaszających je osób*², opracowane przez Benneta Woodcrofta, ówczesnego pracownika Brytyjskiego Urzędu Patentowego³, łącznie dziewiętnaście tomów. Warto zwrócić uwagę, że numeracja patentów prowadzona była oddzielnie dla każdego tomu, a więc od 1854 r. dla każdego roku, co widać w zamieszczonej niżej tabeli.

¹ *Alphabetical Index of Patentees of Inventions from March 2, 1617 (14 James I) to October 1, 1852 (16 Victoria)*. London 1854.

² *Alphabetical Index of Patentees and Applicants for Patents of Inventions*. London 1855—1871 t. 2—19.

³ „clerk to the commissioners of patents”.

Weryfikacja polskości posiadaczy patentów była niekiedy możliwa dzięki informacjom zawartym we wstępach do tekstów poszczególnych opisów patentowych. W wielu przypadkach można jej było dokonać w oparciu o dostępne opracowania dotyczące Wielkiej Emigracji, słowniki biograficzne, encyklopedie, a także moje własne wcześniejsze ustalenia. Pozostało jednakże sporo osób, co do których polskości istnieją uzasadnione wątpliwości. Tylko niektóre z nich uwzględniłem w tabeli, kierując się przede wszystkim brzmieniem nazwiska zdającym się wskazywać przynajmniej na ich polskie pochodzenie. O innych, których polskości nie można wykluczyć, wspominam jedynie w zakończeniu artykułu na wypadek, gdyby późniejsze ustalenia uczyniły je przedmiotem zainteresowania naszych badaczy.

Ocena merytoryczna zestawionych poniżej patentów przekracza, poza paroma wyjątkami, moje kompetencje. Nie tylko dlatego, że wymagałyby drobiazgowej znajomości ówczesnego stanu i etapu rozwoju kilkunastu, niekiedy bardzo wąskich, dziedzin techniki. Także z uwagi na dość znaczną, jak się wydaje zamierzoną, niejasność tych fragmentów opisów patentowych, które dotyczą istoty technicznej wynalazków. Z konieczności więc ograniczam się w dalszej części artykułu do bardziej ogólnego scharakteryzowania owego zbioru polskich pomysłów technicznych zarejestrowanych w tym okresie w Brytyjskim Urzędzie Patentowym. Próbuję też, w miarę możliwości, podać nieco danych o ich twórcach. Wielką pomocą były mi nie publikowane dotychczas rezultaty analogicznych poszukiwań polskich patentów we Francji z tego samego okresu, udostępnione uprzejmie przez dra Stanisława Januszewskiego z Politechniki Wrocławskiej⁴. Dr Januszewski dostarczył mi też wielkiej ilości szczegółowych informacji o niektórych autorach patentów, a także danych o polskich patentach z owego okresu uzyskanych w Belgii, w Austrii i we Włoszech. Dzięki temu mogłem uwzględnić w tabeli nierzadkie przypadki patentowania tych samych wynalazków w kilku krajach, uwzględnić osiągnięcia niektórych spośród autorów patentów brytyjskich dokonane poza Wielką Brytanią, wreszcie zabawić się odrobinę w statystykę porównawczą.

Scharakteryzowanie omawianego zbioru pomysłów technicznych wymaga poczynienia na wstępie pewnych zastrzeżeń. Po pierwsze, wszelkie wnioski wyciągnięte na podstawie tak szczupłego ilościowo materiału można traktować wyłącznie orientacyjnie. Po drugie, trzeba zdawać sobie sprawę z jego relatywnej przypadkowości. Po trzecie wreszcie, należy również pamiętać o tym, iż nie jest to zbiór jednorodny — autorzy patentów działali bowiem w rozmaitych krajach, niekiedy w bardzo zróż-

⁴ W Jego prywatnych zbiorach znajduje się kilkadziesiąt fotokopii tych patentów.

POLSKIE PATENTY UZYSKANE W WIELKIEJ BRYTANII W LATACH 1832—1870

Rok	dzień	nu- mer	autor	miejsce zamiesz- kania	przedmiot patentu	patenty na ten sam wynalazek w innych krajach
1	2	3	4	5	6	7
1836	14.III	7031	JEŁOWICKI Edward	Paryż	Pewne ulepszenia maszyn parowych	
1838	20.II	7570	BREZA Euge- niusz Ryszard Władysław (de)	Paryż	Mieszanina czy też związek chemiczny uodporniający tkaniny, drewno, papier i inne substancje na dzia- łanie ognia oraz insektów	
1840	16.XII	8742	OLSZOWSKI Andrzej (Pruss d')	Londyn ⁵	Nowa ulepszona poziomnica do wyznaczania poziomu oraz rozmaitych kątów na- chylenia	
1846	17.XI	11451	BENIOWSKI Bartłomiej	Londyn	Urządzenie drukarskie oraz metoda jego stosowania	pat. fr. 5.VII.1847
1847	19.VII	11806	BARANOW- SKI Jan Józef	Paryż	Podręczna maszyna rachun- kowa	pat. fr. 14.I.1847
	14.X	11905	BENIOWSKI B.	Londyn	Ulepszenie patentu nr 11451	pat. fr. 24.V.1848
	11.XI	11955	BARANOW- SKI J. J.	Paryż	Ulepszenie patentu nr 11806	pat. fr. 18.VII.1848
1849	26.IV	12589	BENIOWSKI B.	Londyn	Dalsze ulepszenie patentu nr 11451	pat. fr. 3.XI. 1849
1850	23.IV	13063	BARANOW- SKI J. J.	Paryż	Maszyna do rachowania, numerowania i rejestrowania	pat. fr. 22.XI.1849 oraz dod. 13.II.1850, 22.III i 5.XII.1851
	5.XII	13384	FRANKLIŃ- SKI Józef Aleksander	Londyn	Ulepszenia w konstrukcji pojazdów do publicznego przewozu pasażerów (omni- busów, kabrioletów)	pat. fr. 6.I.1851
1852	22.X	490	HOGA Stani- sław	Londyn	Sposób wyodrębniania złota z rudy	

⁵ Do mieszkańców Londynu zaliczam również tych faktycznych mieszkańców jego aglomeracji, którzy formalnie przynależni byli do hrabstwa Middlesex. W rubryce tej podaję w uzasadnionych przypadkach miejsce zamieszkania odmienne od wskazanego w zgłoszeniu patentowym, zweryfikowane na podstawie innych wiarygodnych ustaleń.

cd. tab.

1	2	3	4	5	6	7
	8.XI	679	HOGA S.	Londyn	Przyrząd do wykrywania obecności złota w gruncie	
	24.XII	1164	LUBLIŃSKI Robert	Londyn	Złącze rączki parasola	
1853	5.II	319	WOŁŁOWICZ Antoni	Paryż	Usprawnienie dotyczące spłonek do broni palnej	pat. fr. 26.I.1863
1854	1.III	503	IŁŁAKOWICZ Michał Napoleon	Francja	Nowego typu rama do obrazów	
	23.V	1149	KUCZYŃSKI Józef	Paryż	Ulepszenia przerobu barytu i jego soli	
	21.VI	1358	DEMBIŃSKI Henryk	Paryż	Urządzenie ogrzewcze	
1855	29.VI	1485	DEMBIŃSKI H.	Paryż	Ulepszona metoda i urządzenie do wytwarzania pary bez użycia materiałów łatwo palnych, poza przypadkami wyjątkowymi	pat. fr. 18.VII.1855
1856	12.II	360	JABŁONOWSKI Jan Feliks	Bruksela	Nowa metoda chromolitograficznego malowania na szkłe, porcelanie, ceramice, lawie i innych materiałach podatnych na zeszklenie oraz na wszelkich metalach i związkach metali dających się pokrywać emalią	pat. fr. 26.X.1855
	10.V.	1113	BENIOWSKI B.	Londyn	Skład typograficzny z użyciem logotypów i ich wytwarzanie	pat. fr. 6.XI.1856
	24.V	1245	JUNDZIŁŁ Adam (Dunin)	Londyn	Urządzenie do animowania postaci stereoskopowych	
	11.VII	1641	DEMBIŃSKI H.	Paryż	Urządzenie wytwarzające samoczynnie siłę napędową grawitacyjnie, przy wykorzystaniu sprężystości, sprężonej wody lub jakiegokolwiek gazu	
	15.IX	2159	CHODŹKO Stanisław	Paryż	Ulepszona produkcja nawozu oraz służące do niej urządzenie	pat. fr. 11.IX.1856 oraz dod. 16.IX.1856; pat. austr. 28.III.1857
1857	14.I	119	BLITTKOWSKI Gustaw Adolf	Nowy Jork	Ulepszenia odtłycowej broni palnej	

1	2	3	4	5	6	7
1858	23.III	816	BARANOWSKI J. J.	Paryż	Ulepszona metoda i urządzenia sygnalizacji kolejowej	pat. fr. 6.III.1854
	1.VI	1547	HOGA S.	Londyn	Pokrywanie powierzchni ogni w baterii elektrycznych oraz powierzchni tygli	
	9.IX	2346	HOGA S.	Londyn	Urządzenie do wytwarzania i przesyłania prądu elektrycznego	
	3.XI	2787	HOGA S.	Londyn	System telegrafu elektrycznego	
	21.XI	2924	CHODŹKO Napoleon Feliks (Borejko de)	Paryż	Piece do podgrzewania kotłów parowych	pat. fr. 22.V.1856
	27.II	387	HOGA S.	Londyn	Zastosowanie w lokomocji napędu, w którym dana siła może być zwiększona i zwielokrotniona w wyniku przewyciężania oporu	
	12.III	496	PORECKI Aleksander	Paryż	Wytwarzanie konstrukcji parasoli	pat. fr. 11.I.1854
	15.VI	1356	DEMBIŃSKI Aleksander, ENGERT Adam Cyrus	Anglia	Ulepszona mikstura, względnie farba ogniodoporna	
	10.VII	1553	PORECKI A.	Paryż	Wytwarzanie przedmiotów z fiszbinu, rogu, szyldkretu i innych zbliżonych materiałów oraz ich sztucznych imitacji	
	23.XI	2658	CHODŹKO N. F.	Paryż	Urządzenie chroniące przed dymem	pat. fr. 20.VII.1858
1859	3.VI	1369	BARANOWSKI J. J.	Paryż	System automatycznej sygnalizacji kolejowej	pat. fr. 19.V.1856 oraz dod. 16.V.1857, 20.III i 25.IX.1858, 30.VII i 18.XI.1859; pat. belg. 1858
	28.X	2470	BARANOWSKI J. J.	Paryż	Ulepszenia patentu nr 1369	pat. fr. 6.XI.1862 (?)
	31.X	2484	CICHOWSKI Roman	Królestwo Polskie	Ulepszenia konstrukcji pługów	pat. fr. 30.XII.1859 oraz dod. 7.II. i 31.XII.1860 i 7.III.1861
1860	9.I	58	CZUGAJEWICZ Piotr	Paryż	Pewne ulepszenia stereoskopów	

cd. tab.

1	2	3	4	5	6	7
	24.II	505	BARANOWSKI J. J.	Paryż	Ulepszenia pras drukarskich specjalnie przystosowanych do kopiowania listów	pat. fr. 23.III.1860
	23.XI	2874	BENIOWSKI B.	Londyn	System wytwarzania czcionek drukarskich oraz służące mu kaszty	
1861	1.V	1089	MALISZEWSKI Jan	Paryż	System drukowania fotografii na powierzchni lub we wnętrzu naczyń szklanych i innych przezroczystych	pat. fr. 7.X.1861
1862	13.III	689	CHODŹKO N. F., LEBEAUX Jean Louis	Paryż	Ulepszenia pieców pochłaniających dym	
	22.X	2850	ORŁOWSKI Walenty	Anglia	Ulepszenia w napędzie mechanicznym pojazdów	
1863	14.II	402	DEMBIŃSKI H.	Paryż	Nowe ruchome urządzenie i sposoby wprawiania go w ruch ciągły i nadania mu nieograniczonej mocy	
	23.V	1301	STEPSKI Adolf, MAYHOFER Albert, CRACHI Martin	Wiedeń	Ulepszony system ustalania położenia pociągów na torach i stosowane w nim urządzenia	pat. fr. 20.V.1863; pat. belg. 1863
	26.VIII	2114	PATEK Karol, GARDÈRE Pierre	Paryż	Uzyskiwanie i użytkowanie napędu mechanicznego	pat. belg. 1863
	16.XII	3178	BARANOWSKI J. J.	Paryż	Praktyczne urządzenie do sygnalizacji kolejowej, umożliwiające podnoszenie i opuszczanie sygnałów świetlnych	pat. fr. 18.X.1861; pat. belg. 1863
1864	24.XI	2941	ZGLINICKI Eugeniusz, GAIFFE Pierre	Paryż	Ulepszone elektryczne urządzenie rytonnicze	pat. fr. 19.XI.1864
1865	24.III	833	LUBLIŃSKI R.	Londyn	Nowe okucie zakończenia parasola	
	10.V	1303	POKUTYŃSKI Stanisław, MYCIELSKI Michał (hr.)	Paryż	Ulepszony system uzyskiwania i stosowania napędu mechanicznego	
	25.VII	1928	ZBYSZEWSKI Wacław, SZPIS Aleksander	Szkocja	Metoda i sposoby użytkowania olejów mineralnych do wytwarzania pary oraz ciepła	pat. fr. 28.VII.1865 oraz dod. 7.II.1866

1	2	3	4	5	6	7
1866	19.I	181	BOBROW- NICKI Alek- sander	Króle- stwo Polskie	System uzyskiwania i stosowa- nia napędu mechanicznego (silnik Pogoń)	pat. fr. 16.I.1866 oraz dod. 7.VI.1866; pat. austr. 1867; pat. wł. do 30.IX.1880
	31. I	309	DEMBIŃSKI A.	Anglia	Ulepszona mieszanka jako paliwo do lamp, mogąca zostać wykorzystana do ogni sztucznych i innych celów	
	20.VII	1888	PASZKOW- SKI Jarosław (Zadora), SABIŃSKI Olgiard	Bruksela	System i urządzenie do wy- twarzania gazu do oświetla- nia, ogrzewania i innych celów	pat. fr. 27.IV.1866; pat. austr. 1866 i 1868
	14.IX	2361	BARANOW- SKI J. J.	Paryż	Ulepszone urządzenie do użycia wespół z korkiem do zamykania butelek, dzban- ków i innych podobnych naczyń	pat. fr. 27.XI.1866 oraz dod. 14.X.1867
	6.XII	3212	KRASIŃSKI Ludwik (hr.), DE WISSOCQ Paul Emile	Króle- stwo Polskie	Sposób traktowania rud metali, których siarczki są rozpuszczalne w wodzie	pat. fr. 27.XI.1866 oraz dod. 24.X.1867
1867	28.III	908	SZPAKOW- SKI Aleksan- der	Peters- burg	Nowy udoskonalony telegraf optyczny	
	17.VI	1775	DZIERŻOŃ Jan (proboszcz)	Śląsk	Ulepszenia w konstrukcji uli pszczelich	pat. fr. 1867
	11.XI	3182	WASIELEW- SKI Fryderyk, JACOBSON Mark, ELLI Georg	Prusy	Ulepszenia rozmaitych mebli w celu przystosowania ich do dodatkowych użytecznych zadań	
1868	3.IV	1134	RAKOWSKI Kazimierz	Paryż	Lampy do oświetlania i ilu- minacji	pat. fr. 2.III.1867 oraz dod. 5.X.1867, 29.II.1868 i 10.IV. 1869 (?)
	7.V	1500	BROCHOCKI Tomasz (hrabia de Dienheim),	Flo- rencja	Udoskonalona metoda ele- ktrochemiczna renowacji pilników	

cd. tab.

1	2	3	4	5	6	7
1869	15.VI	1847	DE LA TOUR Henri (hr.), BAYNES Horace WARTSKI Bernard	Londyn	Wyrób nieprzemakalnych płaszcz i innej tego rodzaju odzieży Lampy imitujące świece	
	13.XII	3606	RAKOWSKI K.	Paryż		
1870	—	—	—	—	—	—

nicowanych warunkach. Z tego ostatniego zwłaszcza względu wydaje się rzeczą celową osobno rozpatrywać, jako w miarę jednorodną, grupę tych spośród nich, którzy mieszkali w Europie zachodniej.

Omawiany zbiór patentów — już na pierwszy rzut oka — zdecydowanie różni się tematycznie od tego, co przywykliśmy uważać za tradycyjną domenę polskiej myśli wynalazczej. Nie ulega chyba wątpliwości, że — w każdym razie do pierwszej połowy XIX wieku — było nią przede wszystkim rolnictwo i przetwórstwo produktów rolnych, a więc zagadnienia związane z szeroko pojętą gospodarką wiejską. Tendencja naturalna z uwagi na rolniczy charakter kraju. Rodzima inwencja Polaków zaangażowana była przeto głównie w doskonalenie narzędzi i maszyn rolniczych, urządzeń przetwórczych i budynków gospodarskich rozmaitego przeznaczenia. Nadto, rodzima pomysłowość techniczna znajdowała ujście w drobnych usprawnieniach reprezentujących klasyczny boczny tor światowego postępu technicznego. Była oderwana od przemysłu i wszelkiej problematyki mającej aktualnie znaczenia kluczowe. Przejawiała się zazwyczaj w ulepszaniu przyrządów pomiarowych, niekiedy medycznych. Cechował ją więc swoisty prowincjonalizm, typowy dla krajów położonych peryferyjnie w stosunku do obszarów nadających ton rozwojowi techniki światowej. Nie bez powodu, przyjęło się rozciągać tę charakterystykę dawnej polskiej wynalazczości na cały wiek XIX, uznając za jedyny znaczący wyjątek — potwierdzający niejako ową regułę — pionierską działalność Ignacego Łukasiewicza (1822—1882) w dziedzinie wydobywania i przetwórstwa galicyjskiej ropy naftowej⁶.

⁶ Por. choćby B. Orłowski: *Antoni Krauz (1801—1831?), zapomniany pionier nauk technicznych, wynalazca i popularyzator*. Wrocław 1979 s. 103—104; czy E. Olszewski, B. Orłowski: *Z dziejów polskiej myśli technicznej*. „Podstawowe Problemy Współczesnej Techniki” Warszawa 1965 t. 10 s. 187—212, na s. 204

Analiza tematyczna brytyjskich patentów uzyskanych przez Polaków w latach 1832—1870 skłania w jakiejś mierze do częściowego przynajmniej zrewidowania tego poglądu. Zaledwie trzy spośród ponad sześćdziesięciu zarejestrowanych pomysłów związane są bezpośrednio z rolnictwem i gospodarką wiejską, a cztery można by uznać za kontynuację tradycji usprawniania szeroko pojętych urządzeń pomiarowych. Z pozostałych, co najwyżej około dziesięciu wypadaloby zaklasyfikować do ulepszeń drobnych, mało ambitnych, z całą pewnością plasujących się na bocznym torze postępu technicznego. A więc mniej więcej czwarta część patentów potwierdza obowiązującą dziś tezę o prowincjonalizmie polskiej dziewiętnastowiecznej myśli wynalazczej. Dodajmy, potwierdza tylko w jakimś stopniu, bowiem nasuwają się tu dwa istotne zastrzeżenia. Po pierwsze, ostatnia z wymienionych grup nie powinna być w tym względzie w ogóle brana pod uwagę. Jest bowiem rzeczą normalną, że pewien procent patentów w każdym kraju, nawet wysoko rozwiniętym, dotyczy pomysłów i rozwiązań trzecio- czy nawet czwartorzędnych. Stosunkowo niewielki odsetek tego rodzaju patentów w omawianym zbiorze wyróżnia go korzystnie i stawia zdecydowanie powyżej przeciętnej, także brytyjskiej. Jest to zapewne związane z faktem różnego podejścia do samego zjawiska patentowania pomysłów technicznych. Dla ówczesnych wynalazców brytyjskich był to zabieg rutynowy, powszechnie stosowany z powodów czysto praktycznych. Dla Polaków było to wtedy jeszcze wciąż coś wyjątkowego, toteż korzystali z tej drogi tylko niektórzy, przeważnie wybitniejsi. Nie da się też uzasadnić zarzutu prowincjonalizmu w stosunku do obu wymienionych na początku, tradycyjnie „polskich” grup. Wręcz przeciwnie. Wszystkie właściwie zarejestrowane w nich pomysły wypadają zaliczyć do głównych podówczas nurtów światowego postępu technicznego. Świadczą o tym liczne, a więc zapewne nieprzypadkowe dowody międzynarodowego uznania, m.in. nagrody i wyróżnienia przyznawane im na wystawach najwyższej rangi.

Pozostałe trzy czwarte patentów ma — jeśli idzie o tematykę — zdecydowanie europejski, co w owym czasie oznacza zarazem światowy, charakter. Wszystkie plasują się w obrębie problematyki kluczowej, czy co najmniej ważnej. Rzecz inna, czy wnoszą do niej coś istotnego, czy choćby oryginalnego — na to pytanie, jak już powiedziano wyżej, nie sposób w większości przypadków dać jednoznacznej odpowiedzi. Chodzi wszakże o ich odmienny od tradycyjnie „polskiego”, nieprowincjonalny charakter. O to, że świadczą o zajmowaniu się przez emigrantów (i nie tylko) zagadnieniami znajdującymi się podówczas w centrum uwagi pionierów techniki na całym świecie.

Najliczniej reprezentowana jest wśród nich szeroko pojęta tematyka chemiczna. Wypada zaliczyć do niej aż 16 pomysłów (czwartą część całego zbioru!), przy czym stosunkowo dużo uwagi poświęcono technologii

chemicznej (6), nie wyłączając elektrochemii. Znaczącą część tej grupy stanowią też patenty „ochronne”, dotyczące uodporniania materiałów na niszczące oddziaływanie rozmaitych czynników (4) oraz przeciwdziałania zadymianiu pomieszczeń (2).

Liczna grupa zajmuje się zagadnieniami doskonalenia środków i sposobów napędu (10), w tym także ulepszaniem konstrukcji silników parowych (2). Warto wszakże nadmienić, iż sformułowania niektórych tytułów i opisów nasuwają tu podejrzenia, iż niektórzy z autorów ulegali modnym nadal wówczas tendencjom tworzenia urządzeń zbliżonych charakterem do perpetuum mobile, a co najmniej do stawiania sobie niemożliwych technicznie do zrealizowania celów.

Bardzo aktualna wówczas w Europie zachodniej potrzeba zaprowadzenia efektywnej kontroli ruchu kolejowego zaowocowała aż sześcioma patentami. Trzeba też zwrócić uwagę na dwa, które wypadaloby zakwalifikować do nurtu tzw. przedkinematograficznych osiągnięć uwieńczonych pod koniec XIX wieku wynalazkiem filmu. Technice drukarskiej poświęcono osiem patentów, elektrotechnice pięć, doskonaleniu broni palnej i technologii przemysłu metalowego po dwa.

Jeszcze bardziej „europejsko” wygląda owa statystyka w odniesieniu do Polaków działających w Europie zachodniej, głównie we Francji i w Wielkiej Brytanii. Tam spośród 60 patentów tylko jeden poświęcono rolnictwu, a główne grupy stanowią: chemia (15), środki napędu (9), drukarstwo (7), urządzenia pomiarowe (4), sygnalizacja kolejowa (4), ogrzewanie pomieszczeń (3).

Wypada więc chyba przyjąć do wiadomości narzucający się wniosek ogólny, iż Polacy o uzdolnieniach wynalazczych, których losy rzuciły do Europy zachodniej, zajmowali się tam problematyką mieszczącą się w obrębie głównego nurtu postępu technicznego, odmienną od tej której nadal poświęcali się wynalazcy krajowi. A więc, że to środowisko i warunki zewnętrzne wyznaczają zasadnicze kierunki zainteresowań i dokonań w tej dziedzinie. I że niewiele ma z tym wspólnego tzw. charakter narodowy. Oderwanie od kraju zaowocowało w każdym razie bezspornie wyraźnym spadkiem zainteresowania problematyką rolniczą oraz pojawieniem się w twórczości rodaków zupełnie nowej tematyki, np. kolejowej, czy „przedkinematograficznej”, typowej dla obszarów, na których żyli i działali.

Wypada z kolei zająć się nieco bliżej autorami omawianych patentów. Tylko czterech spośród nich uwzględniono w *Słowniku polskich pionierów techniki*: Jana Józefa Baranowskiego (1805—1888), Romana Cichowskiego (1818—1889), Henryka Dembińskiego (1791—1864) i Jana Dzierżonia (1811—1906)⁷.

⁷ *Słownik polskich pionierów techniki*. Pod red. B. Orłowskiego, Katowice 1986 s 18—19, 42, 51—52, 58—59.

Baranowski był bez wątpienia najwybitniejszym wynalazcą kręgu Wielkiej Emigracji, poznanym bliżej dopiero dzięki badaniom ostatnich lat. Miał wiele osiągnięć. Do najbardziej udanych należały urządzenia mechaniczne do liczenia i kontroli rachunków, nagradzane m.in. na wystawie krajowej w Paryżu (1849) i wystawie powszechnej w Londynie (1851) oraz jeden z pierwszych efektywnych systemów automatycznej sygnalizacji kolejowej, stosowany przez pewien czas we Włoszech, we Francji i w Anglii. We Francji uzyskał w latach 1842—1870 siedemnaście patentów (łącznie z dodatkami 35). Posiadał też patenty belgijskie na system sygnalizacji kolejowej z 1858 i 1863 r. Dokumentacja pomysłów technicznych Baranowskiego znajduje się w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Kórniku ⁸.

Cichowski był czołowym krajowym konstruktorem maszyn i narzędzi rolniczych, m.in. twórcą tzw. pługa uniwersalnego, nadającego się do wszelkich gruntów, nagradzanym na wielu wystawach krajowych i międzynarodowych, m.in. na wystawie powszechnej w Londynie (1862). Patentowi brytyjskiemu Cichowskiego odpowiada zapewne patent francuski na praktyczny sposób pozwalający określić podstawowe wymiary pługów (6.XI.1862). Nadto uzyskał we Francji patent na miech hutniczy o tłoku podwójnego działania (14.VII.1871) oraz, wspólnie z Falińskim, na urządzenie określone jako *Banquette automatique des lieux d'aisances* (13.VI.1864, dod. 1.VII.1864).

Dembiński, znany oczywiście o wiele lepiej jako wybitny dowódca powstania listopadowego i węgierskiego w okresie Wiosny Ludów, posiadał wiele francuskich i brytyjskich patentów na wynalazki, m.in. system centralnego ogrzewania domów zbliżony do stosowanych obecnie. Dość obszerna dokumentacja jego pomysłów technicznych, dotychczas nie opracowana naukowo, zachowała się w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Krakowie ⁹.

Dzierżon zyskał sobie światową sławę jako odkrywca partenogenezy pszczół i pionier naukowego pszczelarstwa, m.in. współtwórca konstrukcji nowoczesnego ula, umożliwiającej wyjmowanie z niego dowolnych plastrów, stanowiącej właśnie przedmiot patentu nr 1775 z 1867 r.

Pozostali są znacznie mniej znani lub w ogóle nieznanymi, w każdym razie jako wynalazcy. Kilku nich posiada wprawdzie życiorysy w *Polskim słowniku biograficznym*, ale — poza jednym wyjątkiem — albo

⁸ Ossolineum, rkps. 3115, 6204; Bibl. Kórnicka, rkps. 2524.

⁹ Bibl. PAN w Krakowie, rkps 1202, 1585; patenty lotnicze Dembińskiego omówił S. Januszewski: *Kolej balonowa*, „Skrzydłata Polska” 1986 nr 15 s. 13; tenże Januszewski natrafił na informację, że wentylator pomysłu Dembińskiego zainstalowany był w paryskim Petit Théâtre.

wcale nie uwzględniające ich działalności technicznej, albo ledwie napomykające o niej niejasno i ogólnikowo. W żadnym z owych biogramów nie mówi się ani słowa o jakimkolwiek brytyjskim patencie. Większość nie doczekała się żadnego życiorysu. Staralem się, w miarę możliwości, zebrać trochę informacji biograficznych o tych ludziach, co tylko częściowo mi się udało. To co niżej przedstawiam, zawdzięczam w dużej mierze uprzejmości zaprzyjaźnionego badacza krakowskiego, Zbigniewa Zacharewicza, który udostępnił mi dane ze swej prywatnej kartoteki oficerów powstania listopadowego oraz cennymi radami ukierunkował moje poszukiwania.

Na początek zajmijmy się posiadaczami patentów uwzględnionymi w *Polskim słowniku biograficznym*. Są to: Bartłomiej Beniowski (ok. 1800—1867), Eugeniusza Breza (1802 — ok. 1860), Edward Jełowicki (1803—1848), Ludwik Krasieński (1833—1895) i Stanisław Pokutyński (1823 — po 1903).

Beniowski, urodzony na Wołyniu, pochodził prawdopodobnie z bogatej rodziny żydowskiej. Kampanię 1831 r. rozpoczął w armii rosyjskiej, jako sztabslekarz łubieńskiego pułku dragonów. Podczas wymiany ognia pod Kuflewem 25 kwietnia przeszedł do polskich szeregów, dosłużył się stopnia majora w czwartym pułku ułanów. W 1833 r. uczestniczył w misji wysłanej do Egiptu przez Komitet Emigracji Polskiej, konkurencyjnej wobec misji gen. Dembińskiego, reprezentując także Komitet Emancypacji Żydów gen. La Fayette'a. W 1835 r. osiadł do końca życia w Londynie, gdzie należał do najbardziej radykalnych czartystów, a w środowisku emigracyjnym zwalczał wszelkie ugrupowania od obozu Czartoryskiego po Lud Polski. W 1837 r. został pozbawiony zapomogi rządowej za udział w ruchu rewolucyjnym oraz ogłaszanie artykułów o charakterze wojskowym w czasopiśmie „The London Democrat”. Naturalizował się 2 września 1854 r. Odnośnie działalności twórczej Beniowskiego, *Polski słownik biograficzny* podaje: „W r. 1845 ogłosił słownik języka angielskiego, mający uprościć pisownię angielską. W krótkiej instrukcji i w szczegółowym słowniku proponował reformę ortografii angielskiej według wymowy (phraze = fraz; metre = metr; eyes = yz). „Logotypia” B-go znalazła poparcie i pomoc kapitalistów. Ale ani alfabet jego wynalazku, ogłoszony pt. *The primer. The anti-absurd or phrenotypic Alphabet*, ani drukowany w r. 1845 *The anti-absurd or phrenotypic English pronouncing and orthographic Dictionary*, nie zostały wprowadzone w życie”. Niewątpliwie patenty drukarskie Beniowskiego były związane właśnie z tymi jego pomysłami¹⁰. Zarówno brytyjskie, jak i francuskie (poza

¹⁰ *Polski słownik biograficzny (PSB) Kraków 1935 t. 1 s. 429; B. Konarska: Polskie drogi emigracyjne: emigranci polscy na studiach we Francji 1832—1848. Warszawa 1986 s. 225; M. Paszkiewicz, Lista emigrantów polskich w Wielkiej Brytanii otrzymujących zasiłki od rządu brytyjskiego w latach 1834—1899. „Mate-*

uwzględnionymi w tabeli, miał jeszcze patent na udoskonalenie składu zecerskiego i produkcji logotypów z 6.XI.1856 r.) rozwijały koncepcję układu i konstrukcji rotacyjnej maszyny typograficznej, której model podstawowy zawarto w opisie patentu brytyjskiego nr 11451 z 1846 r.

Breza, poddany pruski, syn Stanisława, ministra — sekretarza stanu Księstwa Warszawskiego, wykształcony w Lipsku i w Berlinie, gdzie zaprzyjaźnił się z Heinrichem Heinem, na początku lat dwudziestych krótko pracował w Warszawie w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. „Niezdolny do systematycznej pracy”, według *Polskiego słownika biograficznego*, niebawem udał się do Francji, gdzie przebywał jako emigrant polityczny do wybuchu powstania listopadowego. Uczestniczył w nim jako porucznik w okręgu słonimskim, został tam wybrany posłem na sejm powstańczy. Po klęsce, wysiedlony z Księstwa Poznańskiego, przebywał na emigracji w Paryżu. Skorzystał z amnestii ogłoszonej przez Fryderyka Wilhelma IV po wstąpieniu na tron (1840). Sporo publikował w duchu współpracy z władzami pruskimi. Pod koniec życia przeniósł się do Warszawy. W *Polskim słowniku biograficznym* brak jakichkolwiek informacji o zainteresowaniach technicznych Brezy; jedynym ich śladem może być tytuł jednej z dziesięciu wymienionych tam publikacji: *Organizacja pracy* (1848)¹¹.

Jełowicki, postać stosunkowo dobrze znana, był artylerzystą wykształconym w szkole inżynierskiej w Wiedniu. Od 1828 r. marszałek szlachty powiatu hajsyńskiego, zapisał się chlubnie w powstaniu na Podolu, awansując do stopnia pułkownika. Po klęsce internowany przez władze austriackie, od 1833 r. przebywał na emigracji, nie biorąc udziału w jej życiu politycznym. *Polski słownik biograficzny* podaje: „Pasjonowały go (...) chemia, fizyka i mechanika, których znajomość dobrze opłacał”. W 1835 r. studiował w Szkole Sztabu Generalnego w Paryżu, a w latach 1836—1839 ukończył Szkołę Centralną Sztuk i Rzemiosł, uzyskując dyplom inżyniera metalurga. Zgłaszając w 1836 r. brytyjski patent musiał więc przebywać w Londynie tylko czasowo. W 1841 r. uczestniczył w Algierii w walkach z Arabami; następnie bezskutecznie usiłował tam zorganizować w Bône zakład przemysłowy i w oparciu oń polską osadę emigracyjną. W 1846 r. przeniósł się do Rzymu. W 1848 r. dowodził artylerią powstania wiedeńskiego, po którego upadku został rozstrzelany przez władze austriackie¹².

riały do Biografii, Genealogii i Heraldyki Polskiej” (red. S. Konarski), Buenos Aires—Paryż 1964 t. 2, s. 59—107, na s. 61—62, 66; M. Paszkiewicz: *Polacy naturalizowani w Wielkiej Brytanii w XIX wieku*. Tamże, 1966 t. 3 s. 65—116, na s. 76; R. Bielecki: *Zarys rozproszenia Wielkiej Emigracji we Francji 1831—1837*. Warszawa 1986 s. 202, 204. Stanisław Januszewski podaje, że we francuskich zgłoszeniach patentowych określano Beniowskiego jako inżyniera cywilnego.

¹¹ PSB, Kraków 1936 t. 2, s. 430—432.

¹² PSB, Wrocław 1964 t. 11, s. 162—163; B. Konarska: j.w., s. 117, 290.

Krasiński Ludwik Józef Adam został przedstawiony w *Polskim słowniku biograficznym* jako „ziemianin i przemysłowiec”. Studiował w École de Mines w Paryżu, ale jej nie ukończył. Współpracował z Hotelem Lambert i był przeciwnikiem idei powstańczej. Na wielką skalę uprzemysławiał swe rozległe dobra w Królestwie Polskim i w Galicji wschodniej, zakładając liczne cukrownie, cegielnie, młyny, drożdżownie, krochmalnie itp. i doprowadzając do nich bocznice kolejowe. Współpracował z L. Kronenbergiem przy budowie drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. Uruchoił w Warszawie fabrykę asfaltu (współ z J. Spornym) oraz wytwórnię wyrobów rogowych. Utworzył w Warszawie filię petersburskiego Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu, której przewodniczył do śmierci. Był współzałożycielem (1875) i długoletnim prezesem warszawskiego Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Wspierał finansowo wystawy rolnicze i publikacje, zwłaszcza *Encyklopedię rolniczą*, do której sam pisywał. Pasją życiową Krasińskiego były konie; przyczynił się do podniesienia poziomu ich hodowli krajowej, zwłaszcza koni pełnej krwi angielskiej. Na emigracji przebywał krótko, w latach 1863—1864, tak więc paryski adres podany w zgłoszeniu patentu nr 3212 wypada traktować jako jedynie czasowy. Warto może zwrócić uwagę na dość dziwne brzmienie nazwiska współautora owego patentu: de Wissocq. Czyżby ukrywał się pod nim jeszcze jeden rodak, Wysocki? ¹³

Z badań Stanisława Januszewskiego wynika, że Krasiński — poza uwzględnionym w tabeli — uzyskał w tym czasie we Francji jeszcze pięć innych patentów; sam na kolisty piec o wielu przegrodach i centralnie zlokalizowanym palenisku (2.IV.1868), w spółce z de Wissocq'iem: na metody wytwarzania tlenku ołowiu i bieli ołowianej (7.IX.1867) oraz soli tlenku żelaza (28.V.1868), uzyskiwanie miedzi czystej chemicznie (16.VI.1869), sposób traktowania rud ołowiu (20.VIII.1869).

Jedynie życiorys Pokutyńskiego w *Polskim słowniku biograficznym* odpowiada w pełni wymogom, jakie zwykło się stawiać wynalazcom i posiadaczom patentów. Utalentowany inżynier konstruktor, uczestnik powstania styczniowego, przebywał na emigracji we Francji od 1863 r. Był współwłaścicielem wytwórni wyrobów metalowych Stanislas de Pokutyński et C^{ie}. Fabrique Pilava à Paris, mieszczącej się w Paryżu przy bulwarze de Strasbourg 21, której marką fabryczną był jego herb rodzinny: Pilawa. Poświęcał się wyłącznie pracy wynalazczej, w latach 1865—1899 uzyskał dziesięć patentów; jego konstrukcje były nagradzane na wystawach międzynarodowych.

Najważniejszym wynalazkiem Pokutyńskiego był tzw. moteur universel, napędzany zarówno parą, jak wodą, sprężonym powietrzem, benzyną i gazem. Był to niewielki, lekki silnik, łatwy w obsłudze i tani

¹³ PSB, Wrocław 1970 t. 15, s. 186—187.

w eksploatacji, nadający się do zastosowania w przemyśle; mógł uzyskiwać do 12 tys. obrotów na minutę. Pomyślnie przeszedł próby w fabryce Gouin w Paryżu w 1887 r. Niemniej udany był wodomierz konstrukcji Pokutyńskiego. Po przebadaniu w laboratorium miasta Paryża, zyskał pozwolenie na instalowanie go we Francji, Algierze, Hiszpanii, Włoszech i Austrii. W latach dziewięćdziesiątych zajmował się doskonaleniem pojazdów mechanicznych, m.in. opatentował własnego pomysłu przekładnię zębatą dla samochodu.

Pokutyński angażował się w pracę wynalazczą bez reszty, co w końcu podkopało zarówno jego zdrowie jak i byt finansowy firmy¹⁴. Jeśli idzie o partnera, z którym wspólnie zgłosił patent nr 1303, nie mógł być nim z oczywistych względów najbardziej znany hr Michał Mycielski (jedyna postać o tym imieniu i nazwisku w *Polskim słowniku biograficznym*), generał powstania listopadowego, zmarły w 1849 r.¹⁵ Z pewnością był to ktoś z jego rodziny. Można się domyślać, że jedynie patronujący — może tylko finansowo — przedsięwzięciu, gdyby bowiem wniósł do niego jakiś istotny wkład wynalazczy, niewątpliwie znalazłby się na pierwszym miejscu w zgłoszeniu patentowym, nie tylko ze względów alfabetycznych.

Wbrew stwierdzeniu w *Polskim słowniku biograficznym*, Pokutyński uzyskał pierwszy patent przed 1865 r. Januszewski odnalazł we francuskim rejestrze patentowym z interesującego nas okresu następujące jego pozycje: silnik (15.III.1864, dod. 10.VIII.1864)¹⁶, udoskonalenie konstrukcji maszyn parowych (współ z partnerem o nazwisku Constant, 6.IV.1865, dod. 7.IV. i 3.VII.1865) oraz pilnik rotacyjny (współ z partnerem o nazwisku Jacobson, 9.VIII.1869).

Stosunkowo łatwo udało się odnaleźć podstawowe dane biograficzne części spośród pozostałych, nie uwzględnionych w obu wspomnianych słownikach, posiadaczy patentów z omawianego zbioru.

Tomasz Brochocki (1840—1892), hrabia de Dienheim, inżynier cywilny rodem z Kongresówki, emigrant z 1863 r., odznaczony gwiazdą orderu Legii honorowej, członek Zjednoczenia Emigracji Polskiej w Turynie (1866). Przed powstaniem służył w armii rosyjskiej. Zmarł w Paryżu¹⁷.

¹⁴ PSB, Wrocław 1982 t. 27, s. 253.

¹⁵ PSB, Wrocław 1977 t. 22, s. 342—343.

¹⁶ Stanisław Januszewski zwraca uwagę, że z oznaczeń kwalifikacyjnych we francuskim rejestrze patentowym wynika, iż nie chodzi tu o silnik parowy, ale gazowy, powietrzny lub inny. Być może był to patent związany jakoś właśnie ze wspomnianym *moteur universel*. Januszewski udzielił mi też informacji o dwóch, nieznanach Mu bliżej patentach, uzyskanych przez Pokutyńskiego w Austrii, wspólnie z Władysławem Dzwonkowskim, w latach 1870 i 1871.

¹⁷ J. Bartkowski i inni, *Spis Polaków zmarłych w emigracji od roku 1831*. (Oprac. L. Krawiec), „Materiały do Biografii, Genealogii i Heraldyki Polskiej” Rzym 1985 t. 7/8 s. 81

Napoleon Michał Julian Iłłakowicz (1811—1861), malarz, litograf, student Uniwersytetu Wileńskiego, uczestnik powstania litewskiego 1830 r., a podczas kampanii 1831 r. podporucznik siódmego pułku piechoty liniowej. Na emigracji we Francji studiował malarstwo. W 1836 r. przebywał w Hiszpanii, następnie mieszkał w Bordeaux zajmując się dekorowaniem kościołów i teatru; krótko wykładał litografię w Saumur. W 1848 r. wziął udział w wydarzeniach Wiosny Ludów w Galicji, najpierw w Krakowie, potem we Lwowie, gdzie przebywał do 1850 r. pod nazwiskiem Cybulski. Następnie wrócił do Bordeaux, z czasem przeniósł się do Londynu. W 1857 r. powrócił do Wilna¹⁸.

Józef Kuczyński (ok. 1812—1880) z Podola, student uniwersytetu w Charkowie, w powstaniu listopadowym szeregowiec pierwszego pułku ułanów, według innych danych jazdy kaliskiej. Zmarł w Paryżu¹⁹.

Kazimierz Rakowski (1812—1889), rodem z płockiego, uczestnik powstania listopadowego, w kampanii 1831 r. podporucznik w szóstym pułku strzelców pieszych. Przebywając na emigracji we Francji, należał w latach 1835—1843 do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego; w 1844 r. wstąpił do Stowarzyszenia Monarchicznego w Lyonie. W 1857 r. powrócił do kraju. Wziął udział w powstaniu styczniowym w randze kapitana, poczem ponownie udał się na emigrację do Francji. Skonfiskowano mu dobra w Królestwie Polskim. Był fabrykantem w Paryżu, gdzie zmarł²⁰. We Francji posiadał także patenty, na udoskonalenia urządzeń oświetleniowych (2.III.1867; dod. 5.X.1867, 29.II.1868 i 10.IV.1869) oraz — wspólnie z partnerem, w ramach firmy Gaborian, Rakowski et Co. — na udoskonalenia w produkcji kapeluszy (4.VII.1865). Pierwszy z nich odpowiadał zapewne — może po którymś z uzupełnień — brytyjskiemu patentowi nr 1134 z 1868 r., choć nie wynika to jednoznacznie z jego tytułu (*Perf. apportés aux appareils d'éclairage*).

Antoni Wołłowicz (1796—1868), rodem z Litwy, uczestnik kampanii 1812 r. w gwardii honorowej litewskiej, wziął udział w powstaniu listopadowym, w kampanii 1831 r. kapitan jedenastego pułku ułanów. Przebywał na emigracji w Paryżu. Po amnestii ogłoszonej przez Aleksandra II (1856) spędził jakiś czas na Litwie „urządzając interesy rodzinne”, poczem powrócił do Francji, gdzie zajmował się dobroczynnością w stosunku do współwychodźców. Zmarł w Paryżu, został pochowany na cmen-

¹⁸ B. Konarska: j.w., s. 194—195, 282; R. Bielecki: j.w., s. 74, 243.

¹⁹ J. Bartkowski: j.w., s. 242; B. Konarska: j.w., s. 316; R. Bielecki: j.w., s. 145, 164, 223, 264.

²⁰ J. Bartkowski: j.w., s. 356; R. Bielecki: j.w., s. 191, 322; M. Tyrowicz: *Towarzystwo Demokratyczne Polskie — przywódcy i kadry członkowskie 1832—1863 — przewodnik bibliograficzny*. Warszawa 1965 s. 564 (podano tam jako datę urodzenia 1810 r.).

tarzu Montmartre²¹. Januszewski odnalazł w rejestrze także patent na komfortowy materac z 6 marca 1868 r. przyznany Wolfowiczowi z Nancy. Zwrócił mi uwagę, że może i w tym przypadku chodzić o Wołłowicza, którego nazwisko pisano po francusku „Wollowicz” — różnica jednej litery niewiele znaczy, gdyż często mylono się zapisując polskie nazwiska, tak w rejestrze francuskim, jak i brytyjskim. Data przyznania patentu tego nie wyklucza, gdyż Wołłowicz zmarł 20 marca. Może mieszkał w Nancy, a zmarł w Paryżu właśnie dlatego, że przyjechał tam zgłosić ten patent?

Następną grupę stanowią autorzy patentów, o których udało się znaleźć przygarść interesujących — choć zdecydowanie niepełnych — wiadomości. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują bracia Stanisław i Napoleon Feliks Chodźkowie. Ich casus jest symptomatyczny dla tradycyjnie uprawianej w Polsce historii nauki. W 1937 r. ukazał się zeszyt *Polskiego słownika biograficznego*, w którym znalazły się życiorysy ich ojca, Jana Borejki (1777—1851), pisarza i działacza społecznego, oraz trzech spośród czterech rodzonych braci: topografa Józefa (1800—1881), orientalisty Aleksandra (1804—1891) i poety Michała Borejki (1808—1879)²². Z interesujących nas członków tej niezwykle uzdolnionej rodziny wspomniano jedynie Stanisława w biogramie poświęconym jego ojcu, podając, że wykładał chemię i fizykę we Fryburgu, a w latach 1849—1857 przebywał w Paryżu.

Trudno nie dopatrzeć się tendencyjności w takim potraktowaniu akurat tych braci, którzy zajmowali się chemią i wynalazczością, a więc dziedzinami, które w tradycyjnym odczuciu niezbyt przystoją szlachcicowi, w których dorobek mniej się liczy (miernictwo i w ogóle rysowanie map stanowiło dopuszczalny wyjątek).

Nie można złożyć tego na karb przypadku, gdyż redaktorzy *Słownika* musieli zdawać sobie sprawę ze znaczenia dokonanych przynajmniej w odniesieniu do Stanisława. Uwzględnił go zarówno *Encyklopedia powszechna* S. Orgelbranda, jak *Encyklopedia powszechna ilustrowana*, podając że wykładał we Fryburgu, a potem w Paryżu „słynął jako wynalazca nowego sposobu użyźniania roli (engrais atmospherique)”²³. Na dodatek Seweryn Uruski pisze o nim w herbarzu: „zdolny uczony chemik, profesor we Fryburgu, chlubnie znany w świecie przemysłowym i uczonej

²¹ „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu” R. 1868, t. 3, Paryż 1869 s. 425; T. Zychliński: „Złota Księga Szlachty Polskiej”. 1889 t. 11, s. 272 (podano tam jako datę urodzenia 14.VII.1794, a jako datę śmierci 29.VI a nie 20.III.1868).

²² PSB, Kraków 1937 t. 2, s. 380—381, 384—386, 388—389.

²³ *Encyklopedia Powszechna* S. Orgelbranda. Warszawa 1861 t. 5, s. 416; *Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*. Warszawa 1893 t. XI, s. 764.

ze swych prac naukowych i zastosowania chemii do rolnictwa”²⁴. Nie mogło więc być mowy o jakichkolwiek wątpliwościach czy dorobek kwalifikuje go do zamieszczenia w *Polskim słowniku biograficznym*.

Łatwiej przychodzi rozgrzeszyć ich z pominięcia Napoleona Feliksa, choć wzmianka w herbarzu Uruskiego: „chemik, w nagrodę swych prac ozdobiony złotym medalem we Francji 1861” wedle dzisiejszych kryteriów niewątpliwie zapewniłaby mu miejsce w słowniku²⁵.

Obaj bracia służyli podczas kampanii 1831 r. jako oficerowie w dwunastym pułku ułanów — Napoleon Feliks był porucznikiem, a Stanisław podporucznikiem²⁶; warto może dodać, że Michał Chodźko był wówczas kapitanem w tym samym pułku. Czyżby więc decydowały o kwalifikacji do ówczesnego *Polskiego słownika biograficznego* kryteria hierarchii wojskowej?

Z badań Stanisława Januszewskiego wynika, że uwzględnioną w tabeli technologię produkcji nawozu opatentował Stanisław Chodźko również w Austrii 28.III.1857 r. (miał tam jeszcze inny nieznany bliżej patent w 1862 r.). Natomiast w rejestrze francuskim odnalazł Januszewski jeszcze jeden jego patent z 5.II.1863 r. na sposób dezynfekcji nawozów zwierzęcych i naturalnych. Natrafił też tam na trzeci, nie zarejestrowany w Wielkiej Brytanii patent Napoleona Feliksa Chodźki, zatytułowany *Nouveau procédé relatif à la gravure de tous genres d'impressions*, dotyczący nowej — można się domyślać chemicznej — metody wytrawiania sztychów.

Na nadspodziewanie dużo informacji o trzech posiadaczach brytyjskich patentów natrafiłem w opracowaniu Mieczysława Paszkiewicza pt. *Polacy naturalizowani w Wielkiej Brytanii w XIX wieku*²⁷. Potwierdzono tam domniemaną przeze mnie w artykule *Polacy na londyńskich wystawach powszechnych 1851 i 1862 r.* polskość Franklińskiego i Lublińskiego²⁸, zaś wiadomości o aktywnym i wszechstronnym, jak to widać z tabeli, wynalazcy Hodze — którego wynotowałem tylko z uwagi na typowo polskie imię: Stanisław — wydają się wręcz rewelacyjne nie tylko z punktu widzenia historii techniki.

Józef Aleksander Frankliński, poddany pruski, bez zawodu, w 1837 r. bogato się ożenił w Anglii, mieszkał tam w Pinkey Park w Wiltsshire, a następnie w Londynie pracując nad wynalazkami, a 7 października 1851 r. uzyskał naturalizację. Wśród popierających jego starania o poddaństwo brytyjskie znaleźli się m.in. Thomas Rowley i William Cook, właściciele firmy która wdrażała i eksponowała jego pomysły techniczne

²⁴ S. Uruski: *Rodzina, herbarz szlachty polskiej*. Warszawa 1905 t. 2, s. 221.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże; R. Bielecki: j.w., s. 95, 202, 204.

²⁷ M. Paszkiewicz: *Polacy naturalizowani...*, s. 81—82, 86, 94.

²⁸ „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1987, nr 2 s. 415—440, na s. 426 i 436.

na londyńskiej wystawie powszechnej 1851 r. Miał wówczas 33 lata²⁹. W urzędowym katalogu wspomnianej wystawy w dziale brytyjskim, w klasie piątej (Mechanizmy bezpośredniego zastosowania), pod numerem 816 wymieniono prezentowane przez firmę Cook, Rowley and Co.: patentowany Brougham (z pewnością rodzaj powozu nazwany od znakomitej rodziny arystokratycznej), patentowany faeton parkowy wyposażony w specjalne podwójne sprężyny w kształcie odwróconej litery C, oraz modele patentowanego pięcioosobowego kabrioletu i omnibusu podzielonego na przedziały, wynalazku J. A. Franklińskiego³⁰.

Robert Lubliński, urodzony w Warszawie, mieszkał w Anglii od 1850 r. Poddaństwo brytyjskie uzyskał 9 września 1867 r. — miał wówczas 50 lat, żonę i dwoje dzieci. Zajmował się wyrobem lasek w Londynie³¹. Na londyńskiej wystawie powszechnej 1862 r. zdobył medal za rzeźbione z kości słoniowej i inne ozdobne rączki do parasoli, eksponowane w klasie IVB działu brytyjskiego jako pozycja numer 994³².

Stanisław Hoga z Warszawy, literat i naukowiec, przebywał w Anglii od około 1833 r., a mieszkał tam stale od 1841 r., po odwiedzeniu Polski w 1840 r. Opublikował w Anglii kilka książek znanych w kołach literackich³³. Zaintrygowany bardziej nawet tą nieznaną mi twórczością literacką, niż wynalazczą (do zapominania osiągnięć technicznych już przywykliśmy) stwierdziłem, że *Bibliografia Estreichera* odnotowuje jej autora jako: Hoga (Hoge) Ezechiel (Stanisław), wymieniając kilka jego książek, głównie o treści religijnej, m.in. przekłady z hebrajskiego³⁴. W zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie znajdują się następujące jego dzieła: *Nauka religii dla młodzieży Izraelitów obojej płci...* (Warszawa 1822, drugie wyd. Wilno 1829), *Tu Chazy czyli Rozmowa o Żydach* (Warszawa 1830) oraz *Przełożenie wszystkim badaczom natury sposobu, przez który mogliby doświadczyć, i naocznie się przekonać czy Ziemia obraca się, lub stoi niewzruszona* (Warszawa 1830). Uzyskał poddaństwo brytyjskie 22 stycznia 1853 r.; miał wówczas około 60 lat, był wdowcem z dwiema córkami, którym zapewnił dobre wykształcenie. Zabiegając

²⁹ M. Paszkiewicz: *Polacy naturalizowani...*, s. 81—82.

³⁰ *Exhibition Official Catalogue Advertiser*. London 1851 s. 36.

³¹ M. Paszkiewicz: *Polacy naturalizowani...*, s. 94.

³² *Official Illustrated Catalogue*. London 1862 t. 1 s. 88; *International Exhibition: Reports by the Juries on the Subjects in the Thirty-Six Classes into which the Exhibition was divided*. London 1863, IV b, 16.

³³ Katalog British Museum Library wymienia następujące: *Sefath Britania, a grammar of the English language for the use of Hebrews*. London 1840; *Songs of Zion in Hebrew*. London 1842; *Eldad and Medad, dialogue between a converted and a modern Jew*. London 1843; *The Controversy of Zion...*, London 1844 (drugie wyd. 1845)

³⁴ K. Estreicher: *Bibliografia polska XIX stulecia*, Kraków 1972 t. 10 s. 323.

o naturalizację złożył memoriał wychwalający brytyjskie stosunki polityczno-społeczne, tryb życia i tolerancję³⁵.

Aleksander Bobrownicki, posiadacz kilku patentów francuskich, był — jak wynika z ustaleń Stanisława Januszewskiego — wybitnym przemysłowcem działającym w Królestwie Polskim, szczególnie zasłużonym dla agrotechniki krajowej. Wprawdzie w opisie do patentu nr 181 z 1866 r. podano, że mieszka w Paryżu, musiał to być jednak pobyt czasowy, głównym terenem jego przedsięwzięć produkcyjnych była Warszawa i jej okolice. Był dyrektorem Rządowej Fabryki Machin na Solcu, kierował wytwarzaniem maszyn rolniczych, m.in. wialni własnego pomysłu. Na początku lat sześćdziesiątych zorganizował w Ząbkach jedną z najnowocześniejszych cegielni w Królestwie, z piecami rumfordzkimi opalonymi węglem o wydajności 140 tys. sztuk cegieł z jednego wsadu. Produkował tam również dachówki i dreny, stosując konne miazarki gliny oraz prasę parową. W Królestwie Polskim opatentował *Ulepszony sposób z gliny suchej wyrabiania cegły palonej, prasowanej i dętej, gładkiej lub chropawej wszelkich wymiarów na jednej i tej samej maszynie* (8.I.1860).

Jego silnik Pogoń, poza Anglią i Francją, został opatentowany także w Austrii (1867), gdzie Bobrownicki posiadał jeszcze dwa inne patenty (1866, 1868), oraz we Włoszech na okres do 30 września 1880 r. Jeśli idzie o pozostałe patenty francuskie, uzyskał je na domowy sposób wytwarzania węgla drzewnego (6.III.1869), metodę przetwarzania ludzkiego kału na opał przemysłowy i domowy (23.III.1869 oraz dodatki 24.XII.1869 i 18.I.1871), palne gałki węglowodorowe (13.IV.1869) i sposób wzbogacania (zagęszczania?) za pomocą odwodnionej krzemionki (9.XII.1871), a wspólnie z wicehrabią de Chousy na wyłaczarkę przedmiotów z substancji plastycznych (18.XI.1869) i sposób fabrykacji węgla z sadzy (13.VI.1870).

Jako autor patentu brytyjskiego nr 360 z 1856 r. figuruje w zgłoszeniu J. Feliks Pruss Jabłonowski z Brukseli. Natomiast ten sam wynalazek opatentowali 26 października 1855 r. we Francji artysta malarz Boutry i Wacław Jabłonowski (ok. 1810 — ok. 1862), obaj zamieszkali w Paryżu. Oni też byli rzeczywistymi wynalazcami. Wacław Jabłonowski, syn Stanisława, pułkownika wojsk polskich i adiutanta marszałka Bernadotte'a, był ekonomistą, pisarzem politycznym o tendencjach słowianofilskich i krytykiem literackim. W powstaniu nie brał udziału, przebywał na emigracji, początkowo w Algierze. W Paryżu współpracował z czasopiśmie emigracyjnym „Trzeci Maj”, organem obozu Czarotorskiego.

Składał rządowi francuskiemu wiele propozycji, m.in. budowy zespołu magazynów portowych dla śródlądowego handlu tranzytowego — w tym

³⁵ M. Paszkiewicz: *Polacy naturalizowani...*, s. 86.

celu kreował Towarzystwo Ujść Rodanu. Angażował się w związku z tym w rozmaite przedsięwzięcia finansowe, które w niektórych kręgach emigracji zyskały mu opinię hochsztaplera³⁶. Zajmował się wynalazczością — 1 sierpnia 1846 r. uzyskał patent francuski na maszynę hydrauliczną. Interesował się problemem silnika pneumatycznego. Zainspirowany pomysłami technicznymi gen. Henryka Dembińskiego, wystąpił w 1850 r. z projektem balonu sterowanego wykorzystującego efekt odrzutu. Prezentował ów projekt paryskiej Akademii Nauk, a także — jako zdeklarowany monarchista — pretendentowi do tronu Francji, księciu Chambord, kładąc nacisk na użyteczność militarną statku powietrznego o dużym udźwigu. Carowi Rosji proponował wyposażenie oddziałów wojskowych w narty. Patent brytyjski uwzględniony w tabeli zgłosił za pośrednictwem swego brata, Jana, stale mieszkającego w Brukseli. Po amnestii Aleksandra II w 1857 r. powrócił do kraju. Zmarł w Żyto mierzu.

Właściwie dziwne, że zabrakło dla Wacława Jabłonowskiego miejsca w *Polskim słowniku biograficznym*. Jeśli idzie o jego brata, Jana, niewykluczone, że jest identyczny z kapitanem szesnastego pułku piechoty liniowej z kampanii 1831 r.³⁷

Ostatnim wreszcie autorem patentu, o którym coś konkretnego wiemy, jest Aleksander Dembiński, bratanek sławnego generała, podczas kampanii 1831 r. porucznik czwartego pułku ułanów, w zgłoszeniu patentowym określony jako profesor chemii w Islington, zmarły w Paryżu 19 lipca 1869 r.³⁸

Z kolei mamy grupę osób, których polskość zdaje się nie budzić wątpliwości, natomiast nie udało się uzyskać o nich dodatkowych pewnych informacji. Dysponujemy więc jedynie nader skąpych danymi zawartymi w zgłoszeniach patentowych, niekiedy rozszerzonymi o ustalenia dotyczące ich patentów francuskich. W odniesieniu do niektórych z nich możnaby się wprawdzie kusić o domysły utożsamiające je z emigrantami odnotowanymi w rozmaitych przekazach, w jakimś sensie uprawnione z uwagi na wielokrotnie poświadczony fakt używania przez wychodźców z Wielkiej Emigracji innych imion w urzędowych dokumentach zagranicznych³⁹, ale w dzisiejszym stanie badań stanowiłoby to czystą spekulację.

³⁶ Zob. np. J. A. Potrykowski: *Tułactwo Polaków we Francji*. Kraków 1974, t. 1, s. 25; t. 2 s. 33, 35, 39—40, 175, 353, 395, 404.

³⁷ R. Bielecki, j.w., s. 35, 79, 223.

³⁸ Tamże, s. 199.

³⁹ Stwierdzono, że niektórzy polscy wychodźcy polityczni z tego okresu występują we francuskich dokumentach urzędowych pod innymi imionami, np. Ernest Malinowski (1818—1899), późniejszy budowniczy słynnej Centralnej Kolei Transandyjskiej, figuruje w rejestrach francuskiego korpusu dróg i mostów jako Adam

Piotr Czugajewicz, „profesor z Paryża”, mógł być Rosjaninem; w każdym razie Stanisław Januszewski ustalił, że uczył języka rosyjskiego. Nie wyklucza to, rzecz jasna, jego domniemanej polskości.

Niczego bliższego nie dało się ustalić na temat Adama Dunina Jun-dziła, „inżyniera cywilnego z Londynu”, ani Andrzeja Olszowskiego herbu Pruss zamieszkałego na północy wielkiego Londynu, wreszcie Walentego Orłowskiego ze Spring Gardens w hrabstwie Worcester. Było wprawdzie wśród emigrantów polistopadowych przebywających w owym czasie w Anglii dwóch Orłowskich — żołnierz czwartego pułku strzelców pieszych rodem z płockiego, zmarły w Londynie w 1871 r. i jakiś podoficer — ale obaj nosili imię Wincenty⁴⁰. Nie ma też powodu by sądzić, iż posiadacz patentu brytyjskiego nr 2850 z 1862 r. był identyczny z Orłowskim nieznanego imienia, który opatentował we Francji udoskonalony piorunochron dla telegrafu wraz ze sposobem jego stosowania (18.I.1870).

Jan Maliszewski opatentował swój wynalazek, będący przedmiotem patentu brytyjskiego nr 1089 z 1861 r., we Francji wspólnie z niejakim Hoomanem. Sam uzyskał jeszcze jeden patent francuski, na stosowanie pastelu w fotografii (14.IX.1864).

Karol Patek z Paryża, być może krewny sławnego Norberta Antoniego Patka z Genewy (przemawia za tym rzadkość nazwiska), uzyskał patent brytyjski nr 2114 z 1863 r. wspólnie z Francuzem określonym w zgłoszeniu jako kierownik tartaków. Dziwi brak tego patentu w rejestrze francuskim, natrafił natomiast Januszewski nań w rejestrze belgijskim w tymże 1863 r.

Aleksander Porecki z Paryża, zidentyfikowany przez Januszewskiego jako lekarz, studiował przed powstaniem listopadowym medycynę w Wilnie, a od 1847 r. w Paryżu⁴¹.

Jarosław Zadora Paszkowski i Olgierd Sabiński, występujący w zgłoszeniu do patentu brytyjskiego nr 1888 z 1866 r. jako mieszkańcy Brukseli, wedle badań Stanisława Januszewskiego uzyskali analogiczny pa-

(było to drugie z pięciu imion nadanych mu na chrzcie), a jego brat Rudolf (1815—po 1879) jako René. Niewykluczone, że niekiedy podawano celowo także inne fałszowane dane — taką możliwość sygnalizowałem w związku z wątpliwościami, jakie nasuwa biografia Aleksandra Miecznikowskiego (1836—1873) w komunikacie *Paryskie źródła do historii techniki polskiej* („Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1976 s. 746). Nie znam powodów tych praktyk — można się domyślać, iż miały na celu utrudnienie agentom rosyjskim działającym na Zachodzie identyfikacji konkretnych osób, co być może w ówczesnym stanie praworządności stanowiło warunek poddania represjom ich rodzin w kraju. Mogło też być przejawem nadmiernej ostrożności, albo mieć zgola inne przyczyny.

⁴⁰ J. Bartkowski: j.w., s. 320, 321.

⁴¹ B. Konarska: j.w., s. 372.

tent w Austrii w 1866 i, powtórnie, w 1868 r. W tamtejszym zgłoszeniu patentowym podano, że ich miejscem zamieszkania jest Paryż.

Adolf Stepski (Stępski?) z Wiednia, współautor patentu brytyjskiego nr 1301 z 1863 r., w rejestrze francuskim występuje jako Strepski. Analogiczny patent uzyskali ci sami wynalazcy również w Belgii w tymże roku.

Aleksander Szpakowski z Petersburga był kapitanem w służbie rosyjskiej. Januszewski znalazł w rejestrze francuskim inny patent na to samo nazwisko (Schpakofsky), uzyskany wspólnie z partnerem o nazwisku Stange na oszczędną kuchnię typu angielskiego o nazwie „wulkan” (26.VI.1865). Nie wykluczone, że chodzi o tego samego wynalazcę.

Bernard Wartski z zaboru rosyjskiego uzyskał naturalizację brytyjską 4 grudnia 1877 r.⁴²

Władysław Zbyszewski z Greenock w Szkocji, wspólnie ze swym partnerem od patentu nr 1928 z 1866 r., Aleksandrem Szpisem — być może również polskim emigrantem — uzyskał jeszcze jeden patent francuski, zatytułowany *Allume-feux infaillibles* (28.III.1866).

Eugeniusz Zglinicki i jego partner od patentu nr 2941 z 1864 roku, Pierre Elie Gaiffe (wedle rejestru francuskiego Gaiffle) byli elektrograwerami z Paryża. Uzyskali we Francji jeszcze jeden patent, zatytułowany *Gravure à l'aide de l'électricité sur toutes espaces de surfaces planes* (21.II.1863).

Z pozostałych posiadaczy patentów brytyjskich w omawianym okresie uznałem na wyczcucie za Polaków następujących: Gustawa Adolfa Blittkowskiego z Nowego Jorku (choć zapis w zgłoszeniu patentowym Gustav Adolph Blittkowski może wskazywać na Niemca pochodzenia polskiego), oraz Fryderyka Wasielewskiego z Frankfurtu nad Odrą. Pomijam występujących w rejestrze Charlesa Lewandowskiego⁴³ oraz Bernharda i Samuela Barczinckich — choć Paszkiewicz odnotowuje pochodzenie tych ostatnich z Królestwa Polskiego oraz ich naturalizację odpowiednio w 1860 i 1862 r.⁴⁴ — ponieważ nie byli oni wynalazcami, a jedynie osobami zgłaszającymi wnioski patentowe z cudzego upoważnienia.

⁴² M. Paszkiewicz: *Polacy naturalizowani...*, s. 113 (występuje tam pod imieniem Barnett, a w rejestrze patentowym jako Barnard).

⁴³ S. Januszewski odnotował, że niejaki Charles Alphonse Lewandowski z Paryża, określane w zgłoszeniach patentowych przeważnie jako kupiec, a niekiedy jako inżynier, uzyskał w latach 1849—1866 we Francji 19 patentów (wraz z dodatkami 24). Dotyczyły one głównie domowych urządzeń do wytwarzania wody gazowanej (rodzaju saturatorów), a także usprawnień z zakresu włókiennictwa oraz składanego parasola kieszonkowego. Niewykluczone, że chodzi o tę samą osobę.

⁴⁴ M. Paszkiewicz: *Polacy naturalizowani...*, s. 75.

Na koniec wymieniam wynotowane wstępnie z rejestru osoby, których polskości nie można wykluczyć, a których polskie pochodzenie w niektórych przypadkach wydaje się bezsporne. Ostatecznie nie uwzględniłem ich w tabeli, również „na wycucie”, niekiedy z uwagi na imiona świadczące o odejściu od polskiej tradycji. Nie mając wszakże pewności czy podjąłem trafną decyzję, podaję poniżej ich nazwiska w formie, w jakiej zostały zapisane w rejestrze, w nadziei iż może się to przydać badaczom bardziej kompetentnym w poszczególnych konkretnych przypadkach, choćby w przyszłości. Oto one:

Anton Benda, Gabriel Benda, Hermann Grabowski z Willenhall w hrabstwie Stafford, Ferdinand Kaselowsky (z Berlina), Charles Kisky (stolarz meblowy z Londynu), Hermann Loewenthal Kolzewsky, Constantine Nicolaus Kottula (z Liverpoolu, 7 patentów chemicznych, głównie związanych z produkcją mydła, w 1858 r.), Francis Xavier Kukla (doktor filozofii z Londynu), Ernst Ferdinand Lansky, Adolphus Henry Polko (z Raciborza), Adolf Pollak (z Wiednia), Anthony Pollak (z Wasyngtonu), Basile Rakowitsch (z cesarskiej marynarki wojennej w Petersburgu), Paul Rebuschinsky (z Moskwy), Vincent Rola (profesor muzyki z Southampton), Nicolas Tchepelovsky (z Moskwy), Egmont Web-sky, Moritz Wolfsky (z Londynu).

Na koniec odrobina statystyki. W omawianym okresie 40 Polaków dokonało w Wielkiej Brytanii 63 zaaprobowanych zgłoszeń patentowych (wliczając w to, zgodnie z tabelą, także dodatki uzupełniające wcześniejsze patenty, mające także charakter wynalazków). Analogiczne liczby dla Francji wynoszą w tymże okresie 149 i 362. Rozkład tych patentów w czasie przedstawia załączony wykres. Trudno chyba na jego podstawie wyciągać jakieś ogólniejsze wnioski, choć kusząca wydaje się interpretacja wyraźnego spadku liczby patentów pod koniec lat czterdziestych i na początku sześćdziesiątych jako rezultatu zdominowania zainteresowań i aktywności Wielkiej Emigracji w tych okresach przez politykę i walkę zbrojną. Ponieważ 27 spośród owych patentów uzyskano w obu krajach, co oznacza, iż 19 z ich posiadaczy znalazło się w obu rejestrach, łączne liczby dla Francji i Anglii traktowanych wspólnie wynoszą 170 i 399.

Zatem z rezultatów badań dr Januszewskiego i moich wynika, że dorobek wynalazczy Wielkiej Emigracji na zachodzie Europy wynosi około czterystu patentów. Zapewne niewiele więcej, gdyż można przyjąć, iż w owym okresie jej działalność w tej dziedzinie koncentrowała się głównie we Francji i w Anglii.

Znaczna przewaga wymienionych liczb dla Francji jest zrozumiała, gdyż pozostawała ona przez cały czas główną bazą Wielkiej Emigracji, nie tylko ilościowo ale i intelektualnie. Można raczej uważać, że zaskakująco dużo polskich pomysłów technicznych opatentowano wówczas

в Великой Британии. Было то zapewне związane ze stopniowym przesuwaniem się właśnie в owym czasie punktu ciężkości światowego postępu technicznego znad Sekwany над Tamizę.

Recenzent: Stanisław Januszewski

Artykuł napłynął do Redakcji w marcu 1989 r.

Б. Орловски

БРИТАНСКИЕ ПАТЕНТЫ ПОЛЯКОВ В ПЕРИОД ВЕЛИКОЙ ЭМИГРАЦИИ

На основе изучений, проведенных в Британском патентном учреждении, установлено, что в 1832—1870 гг. было признано свыше 60 патентов на технические изобретения полякам, пребывающим на эмиграции. В статье приведен список этих патентов, отмечено также патентирование этих же изобретений в других странах, в основном во Франции, но и в Бельгии, Австрии и Италии — на основании неопубликованных до настоящего времени результатов изучений, проведенных д-ром Станиславом Янушевским из Вроцлавского политехнического института, любезно предоставленных им автору настоящей статьи.

Приводится краткая характеристика направлений изобретательской деятельности эмигрантов, решительно отличающихся от традиционных польских достижений в этой области. Много внимания посвящается установлению авторов обсуждаемых патентов, в большинстве до сих пор неизвестных или же малоизвестных, особенно в отношении технической деятельности. Из статьи следует, что во Франции и Великобритании в общем поляки получили в это время около четырехсот патентов, что значительно превышает наши ожидания.

В. Orłowski

BRITISH PATENTS FOR THE POLES AT THE PERIOD OF THE GREAT EMIGRATION (1832—1870)

Investigations done in the British Patent Office have revealed that in the years 1832—1870 over sixty patents for technical inventions were obtained by Poles, mainly living on emigration. The article gives a list of those patents, indicates when the inventions got also patents in other countries: first of all in France, but also in Belgium, Austria and Italy, which is based here on the yet unpublished results of the studies done by Dr. Stanisław Januszewski of Wrocław Polytechnic, made kindly available to the author. A brief characteristic of those inventions is given,

as they were clearly different from the traditional Polish achievements in this field but did agree with the main course of European technological progress. Much attention is given to the identity of those inventors, for the most part so far unknown or only little known, especially as regards their technical activity. It appears from the article that all in all they obtained during that period in France and Great Britain altogether around four hundred patents which is far more than might be expected.